

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 10

Olsztyn, Sobota 12 stycznia 1946 r.

Rok II

## Zapisać to na nasze dobro

Depesze przynoszą z Ameryki coraz bardziej alarmujące wieści o fali strajków, które ogarniają ten wielki, bogaty, niezniszczony kraj.

Strajki stają się groźnym zjawiskiem w życiu gospodarczym Ameryki. W parze zaś ze wzrastającym bezrobociem budzą poważny niepokój w miarodajnych kołach amerykańskich, każąc szukać radykalnych środków zaradczych.

Wiemy — Ameryka wchodzi w okres powojennego kryzysu podobnie, jak to było po pierwszej wojnie światowej

Znamy przyczyny i źródła tego kryzysu — nie możemy jednak uważać go za zjawisko normalne i nieodwracalne. Bowiemy...

I Polska jest w okresie powojennym. I my przeżywamy te wszystkie trudności, które stanowią konieczny wynik każdej wojny.

Więcej jednak — jesteśmy krajem zniszczonym w stopniu wprost bezprzykładowym w dziejach i nie znajdującym porównania w żadnym innym kraju świata.

Przeżyliśmy najstraszniejszą niewolę i dziś państwowość nasza w najtrudniejszych warunkach dopiero odbudowuje się. A mimo to...

Polsce nie grozi fala strajków, Polsce nie grozi bezrobocie. Dlaczego?

Powiedzmy sobie otwarcie — nie dlatego, że u nas było dobrze. Przeciwnie — jest ciężko, bardzo ciężko, bo inaczej być nie może. Jesteśmy zniszczeni, jesteśmy biedni, jesteśmy dopiero «na dorobku». Więc..?

To prawda — ale pozatym posiadamy to, czego jest brak Amerykanom: posiadamy wielki zasób uświadomienia narodowego i państwowego, posiadamy wielką zdolność do ofiar, wyrzeczeń, do pracy, której nie przeliczamy skrupulatnie na złotówki.

I to możemy i musimy zapisać na nasze dobro.

Nasze odradzające się życie gospodarcze nie jest rozsądzane różnicami egoizmami wielkich kapitalistów, trustów i karteli — jest planowo kierowane przez Państwo, budząc zaufanie człowieka pracy nawet wtedy, kiedy wymaga się od niego ofiar.

I to również możemy i musimy zapisać na nasze dobro.

Polsce — mimo niezmiernie ciężkich i trudnych warunków odbudowy — nie grożą ani strajki, ani bezrobocie.

Wł. M.

## Proces zbrodniarzy japońskich

Sydney, 12.1. (obsł. wł.). W Sydney (Australia) toczy się obecnie proces przeciwko 90 Japończykom, oskarżonym o nieludzkie obchodzenie się z jencami australijskimi.

## 51 przedstawicieli jednoci wszystkich narodów

Polska wejdzie do Rady Bezpieczeństwa ONZ

London, 12.1. (obsł. wł.). Wczorajsze posiedzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych trwało krótko. Wypełniło je przemówienie przewodniczącego min. spraw zagranicznych Belgii Spaaka, oraz wybór wiceprzewodniczących ONZ i przewodniczących poszczególnych komisji.

Minister Spaak w przemówieniu swoim nawiązał do konferencji w San

Francisco, gdzie wielkie mocarstwa ujęły w swe ręce główną odpowiedzialność za losy pokoju, to też od zgodnej ich współpracy wszystko zależy. Wezwał wszystkich do dobrego porozumienia, aby na zebraniu ONZ nie było 51 narodów, lecz 51 przedstawicieli jednoci wszystkich narodów.

Podczas wyborów wiceprzewodni-

czących ONZ i przewodniczących komisji zachowano zasadę proceduralną, to znaczy wybory w głosowaniu tajnym.

## Wybory do rady Bezpieczeństwa

London, 12.1. (PAP). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia ONZ jest wybór niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Według nadeszłych wiadomości kandydatami na dwuletnią kadencję są: Polska, Kanada i Brazylia.

Na roczną kadencję mają być wybrane Holandia, Meksyk i Egipt.

Państwa już raz wybrane do Rady Bezpieczeństwa nie mogą być powtórnie wybrane, a to dlatego, aby dać możliwość wszystkim państwom uczestniczenia w Radzie.

## Gen. Szarocki szefem zdrowia W. P.

General brygady Bronisław Szarocki został mianowany szefem departamentu zdrowia w Ministerstwie Obrony Narodowej.

General Szarocki niedawno powrócił z Londynu, gdzie był szefem szpitalnictwa w II-im korpusie Andersa. (PAP)

## Min. Jedrychowski jedzie do Belgradu

W Warszawie od dłuższego czasu prowadzone są rozmowy na temat rozszerzenia stosunków handlowych z Jugosławią.

Po zakończeniu rozmów min. Zegluga dr. Jedrychowski udaje się do Belgradu w celu podpisania polsko-jugosłowiańskiej umowy handlowej. (PAP)

## 1/2 miliona Niemców z Polski do okupacji brytyjskiej

London, 12.1. (obsł. wł.). Uzyskano zgodę na wysłanie z Polski do strefy okupacyjnej brytyjskiej 500 tysięcy Niemców, przy czym w planie przewidziane jest transportowanie po 150 tysięcy miesięcznie.

## Galanteria ze skóry ludzkiej

Potworne rewelacje w procesie norymberskim

Norymberga, 12.1. (PAP). W procesie norymberskim zajmowano się oskarżonymi Streicherem i Schachtem.

Krwawy sadysta Streicher, gniebiel Zydów, został usunięty ze stanowiska Gauleitera za kradzież bogactw żydowskich.

Schacht, dyktator finansowy Niemiec, w poglądach swoich na Gdańsk,

korytarz i Śląsk miał identyczne poglądy z Hitlerem.

Zeznający, jako świadek, doktor czeski stwierdza, iż w Dachau odbywały się liczne eksperymenty, że np. operacja brzucha odbywała się bez narkozy. Ludzka skóra była zdzierana, wyprawiana i służyła, jako surowiec, do wyrobu galanterii.

## Nowe strajki w Ameryce

Prezydent Truman dąży do stabilizacji plac

London 12.1. (Obsł. wł.) Ameryce grozi powszechny strajk telefonistek i telefonistów. Przed gmachami telefonów stoją warty.

Strajk wpływa ujemnie na łączność z Ameryką.

London 12.1. (PAP) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Truman powołał do życia stałą komisję stabilizacji plac, której prace mają zmniejszyć nasilenie strajkowe tak powszechne teraz w Ameryce.

## W. Brytania przeciwstawia się akcji Arabów

Bojkot towarów żydowskich będzie złamany

London, 12.1. (Obsł. wł.). Brytyjski Wysoki Komisarz dla spraw Palestyny zajął stanowisko wobec ogłoszonego przez świat arabski bojkotu towarów żydowskich.

Zdaniem Komisarza narusza to nie tylko interesy Palestyny, ale zmu-

sza Wielką Brytanię, jako mandatarską nad Palestyną do zajęcia się tą sprawą.

## Pomoc Zimowa osiągnie 200 mil. zł.

Pomoc Zimowa rozwija się pomyślnie i zatacza coraz większe kręgi. Preliminarz budżetowy przewiduje dochody na sumę 200 milionów złotych. Akcją mają być objęci najbardziej potrzebujący pomocy.

## Śląsk przoduje w świadczeniach rzeczowych

Dotychczas ze świadczeń rzeczowych wpłynęło 460 tysięcy ton zboża, co jest poniżej normy przewidywanej. Najlepiej dostawy zbożowe wykonał Śląsk, następnie Pomorze. (PAP)

Złoz należna ofiarom na Pomoc Zimowa

## Ameryka zdemobilizowała dopiero połowę swojej armii

London 12.1. (PAP) Prezydent Truman na konferencji prasowej oświadczył, iż demobilizacja armii amerykańskiej nie postępuje tak szyb-

ko, jak by się tego pragnęło, a to z powodu konieczności okupacyjnych. Nie mniej jednak zdemobilizowano 4 miliony 800 tysięcy żołnierzy, co stanowi 50% stanu wojennego.



## Akta osadnicze winny być uporządkowane Doniosły okólnik Centr. Zarządu P.U.R.

W związku z pracami Komisji KRN nad ustawą o majątkach porzuconych i opuszczonych, Centralny Zarząd PUR wydał do wszystkich wojewódzkich oddziałów okólnik, w którym poleca uporządkować wszystkie akta osadnicze na gospodarstwach poniemieckich przesiedleńców i repatriantów.

W tym celu powiatowe placówki PUR wyłonią komisje, złożone z kierownika placówki PUR, inspektora osadnictwa i kierownika referatu prawnego, których zadaniem będzie obok uporządkowania akt wszystkich

spraw osadniczych — ustalić prawidłowość osiedlenia repatriantów i przesiedleńców z punktu widzenia polityki repatriacyjno-przesiedleńczej i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

Z dokumentów akt osadniczych, brane są pod uwagę: w stosunku do repatriantów — opisy mienia pozostawionego na byłych wschodnich terenach RP, wydane przez władze, wymienione w układach repatriacyjnych z dn. 9 i 22 września 1944 r., a w wypadkach braku tych opisów — orzeczenia odszkodowawcze, wydane przez Zarząd Centralny PUR, wzgl.

wojewódzkie lub okręgowe oddziały PUR.

W stosunku zaś do przesiedleńców — karty przesiedleńcze, a następnie w stosunku zarówno do repatriantów, jak i przesiedleńców protokoły wprowadzenia w użytkowanie mieniem porzuconym, zawierające jednocześnie dokładny spis wspomnianego mienia, wykazy hipoteczne bądź wyciągi z ksiąg gruntowych, jak również zaświadczenia wydziałów ewidencji ludności, stwierdzające, iż wymienieni w wykazach właściciele są nienkami wzgl. obywatelami państw, które były w minioną wojnę sojusznikami Niemiec.

W końcu zaświadczenia miarodajnych władz, stwierdzające, iż dany majątek porzucony należał do niemieckich i gdańskich osób prawnych oraz wszelkich spółek, kontrolowanych przez obywateli niemieckich i gdańskich, jak również do osób, zbiegłych do nieprzyjaciela.

W wypadkach zmiany przydziału mienia porzuconego w tym sensie, iż przydzielono repatriantowi w miejsce gospodarstwa wiejskiego gospodarstwo miejskie i odwrotnie, lub osiedlono zamiast na terenach nowoodzyskanych na terenach z r. 1939, do akt sprawy musi być dołączone odnośne zarządzenie Zarządu Centralnego PUR. Zakwalifikowane przez komisje akty osiedleńcze przekazane będą we właściwym czasie władzy, która przeprowadzać będzie regulacje tytułów własności.

## Po zgonie prof. Kutrzeby Depesze kondolencyjne Premiera

Polska Akademia Umiejętności — Kraków.

Przesyłam wyrazy głębokiego współczucia w związku ze śmiercią profesora dr. Stanisława Kutrzeby, w którym nauka polska traci wybitnego uczonego, a Polska wielkiego patriotę. Prezes Rady Ministrów

(—) Osóbka-Morawski

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — Kraków.

Z powodu śmierci wybitnego uczonego prof. dr. Stanisława Kutrzeby przesyłam wyrazy mojego głębokiego współczucia. Prezes Rady Ministrów

(—) Osóbka-Morawski

Anna Kutrzebiana — Kraków.

Proszę przyjąć wyrazy mojego serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca Pani, wybitnego uczonego polskiego i wielkiego patriotę. Prezes Rady Ministrów

(—) Osóbka-Morawski

### Leon Schiller w Warszawie

## Bydgoszcz wita ustawę o nacjonalizacji przemysłu

Robotnicy i pracownicy Bydgoszczy przyjęli entuzjastycznie ustawę o nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu. W wielu fabrykach odbyły się liczne zebrania i wiece.

W uchwalonych rezolucjach robotnicy zobowiązują się powiększyć wydajność pracy i tępić w fabrykach szkodników i nierobów. Robotnik bowiem dzisiaj pracuje dla siebie i dla ojczyzny, by zapewnić jej potęgę gospodarczą i polityczną, w ramach dekokracji. (PAP)

### Zolnierze z armii Andersa wśród robotników

Zołnierze armii Andersa, którzy powrócili z Włoch, przedstawili robotnikom krakowskim stosunki panujące na obczyźnie.

W Państwowej Fabryce Naczyn Emaliowanych wobec całej załogi, plut. Scieżka scharakteryzował w prostych słowach dolę polskiego żołnierza we Włoszech.

Podkreślił on, że na przeszkodzie w powrocie stoi terror reakcyjny, wobec tych, którzy deklarują swoją demokratyczną postawę i pozytywne ustosunkowanie się do nowej rzeczywistości polskiej. (PAP)

## Rosnie załadunek węgla

W ciągu dwóch dni 104 pociągi

W związku z akcją usprawnienia transportu na liniach górnośląskich wzrasta załadunek węgla na kopalniach.

W dniu 5 bm. wysłano 49 pociągów węglowych o łącznym tonażu 44.955 ton. Na kopalniach w obrębie DOKP Katowice załadowano tegoż dnia 54.593 ton węgla i koksu.

W dniu 6 bm. wysłano z DOKP

Katowice 55 pociągów węglowych o łącznym tonażu 51.607 ton. (PAP)

### „Wiadomości Mazurskie”

sa Twoim przyjacielem i doradcą — współpracuj z nimi, nadsyłając informacje, uwagi i spostrzeżenia

## Przegląd prasy

### Reprezentanci woli ludów

Pierwsze zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych stało się faktem dokonany. Losy milionów ludzi i przyszłość przyszłych pokoleń spoczywają w rękach delegatów z całego świata.

Zjazd londyński winien być zwycięstwem człowieka nad egoizmem i przemocą — pisze «Kurier Codzienny».

«Organizacja Narodów Zjednoczonych ma dać praktyczny wyraz tym lepszym pierwiastkom przez wdrożenie szacunku i posłuchu dla praw międzynarodowego, opartego o realne sankcje. Jest to droga niewątpliwie trudna, ale jedyna dla zapewnienia światu bezpieczeństwa i długo trwałego pokoju.

Dawne kongresy, zwolowane pod znakiem pokoju, kończyły się tylko układem, uwzględniającym jedynie interes materialny tych, którzy rządzą państwem. Przy stole obrad zasiadali dygnitarze, zatroskani o kieszen własną i kieszen swoich panów. Decyzje były takie, jakich żądał międzynarodowy kapitał.

Nigdy w dziejach nie było zjazdu delegatów kilkudziesięciu państw, którzy są zarazem reprezentantami woli ludów. Musiała nastąpić zmiana ustrojów i rządów, by taki zjazd mógł dojść do skutku. Jesteśmy świadkami nowego w rzeczach politycznych wydarzenia.

Raju na ziemi nie będzie, ale może nie być piekła na ziemi.

Zjazd londyński potwierdza i wzmacnia naszą wiarę w lepszą przyszłość.

## Trolleybusy i tramwaje na Wybrzeżu Gdańskim

W styczniu rozpocznie swą działalność w Gdańsku Międzykomunalny Związek Komunikacyjny »Wspólnota Miast Wybrzeża«, którego celem

.....  
Koleje — to arterie w organizmie gospodarczym Państwa.

Od sprawności ich działania zależy obrotowość, a co za tym idzie — aktywizacja życia gospodarczego.

Od kolejarzy i od klientów PKP zadamy maksimum wysiłku, dobrej woli i inicjatywy!

### Listy do Turcji i Egiptu

W związku z wyjazdem pracowników ambasady R. P. w Turcji oraz poselstwa R. P. w Egipcie, osoby, które pragną przesłać do wyżej wspomnianych krajów, mogą złożyć je po ofrankowaniu według taryfy pocztowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Wydział Krajów Bliskiego Wschodu pokoje Nr. 217, 219 i 220 do dnia 18 bm.

### Jeszcze jedna zbrodnia

We wsi Stolaż, pow. kołobrzeskiego, znalezione zostały liczne szczątki zwłok ludzkich oraz strzępy ubrań.

Są to najprawdopodobniej zwłoki robotników polskich, którzy zostali zamordowani przez cofające się wojska niemieckie. Władze wszczęły dochodzenie w celu rozpoznania zwłok. (PAP).

.....  
będzie utworzenie dogodnych połączeń komunikacyjnych Gdańsk — Gdynia.

Przewiduje się połączenie Gdańska linią tramwajową z północną częścią Sopotu, zaś południowa część Sopotu otrzyma połączenie trolleybusów z Gdynią. Będzie to wielkim udogodnieniem dla ludności pracującej w tych trzech miastach na Wybrzeżu. (PAP)

### Perla wybrzeża

Miasto Kołobrzeg jest obecnie przedmiotem zainteresowań całej Polski i ma wszelkie dane po temu, aby stać się w przyszłości ośrodkiem ruchu letniskowo-kuracyjnego nad Bałtykiem, ośrodkiem sportów wodnych i lądowych.

Atrakcjami Kołobrzega są: łagodny klimat, piękna plaża, źródła mineralne, borowina lecznicza i ciepłe kąpiele morskie. (PAP)

### Defraudant za kratkami

Przed wydziałem karnym w Katowicach odbyła się w dniu 8 bm. rozprawa przeciwko b. kierownikowi Powiatowego Urzędu Drogowego w Głabczycach, inż. Pawłowi Kaznowickiemu, oskarżonemu o przywłaszczenie kwoty 115 tys. zł.

W wyniku rozprawy, defraudanta skazano na 2 lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych. (PAP)



**D Z I E Ń  
OLSZTYNA**



**Sady wcielają w życie  
prawo demokratyczne**

*Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Sadu Apelacyjnego w Olsztynie*

**Co się dzieje z wodą?**

W dniu 15 ub. m. zamieściliśmy reportaż z wodociągów miejskich. W reportażu tym, powtarzając opinię fachowców wodociagowych, wyjaśniliśmy czytelnikom: „Jak jest prąd — to jest i woda.“

Od tego czasu zmieniła się sytuacja w Elektrowni (patrz nasz wywiad z dn. 8 b. m.), prąd dostarczany jest miastu bez przerw, które zdarzają się tylko w wyjątkowych wypadkach.

Wobec tego zapytujemy: dlaczego tak często brak wody w kranach? Oczekujemy wyjaśnień.

**Nowe połączenia  
samochodowe**

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Olsztynie uruchomiła stałą komunikację na liniach: — Olsztyn—Bartoszyce przez Licbark i Landsberg oraz Olsztyn—Élk przez Biskupiec, Zadzobek i Pisz.

Na pierwszej trasie samochody odchodziły w czwartki. Na drugiej w poniedziałki.

Od 15 bm. powyższe trasy będą obsługiwane dwa razy w tygodniu. (B).

**Dzis wieczorem**

**Teatr im. St. Jaracza**

O godz. 18.30 — krotchwila Wroczynskiego p.t. „Gwiazdor i kinomanki“.

**Kino „Polonia“**

Film produkcji radzieckiej p. t. „Szalony Lotnik“. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

**Kino „Mazur“**

Film amerykański „Dziewcze z dalekiej Północy“. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

**Co otrzymamy**

**na kartki styczniowo-lutowe**

Woj. Wydział Apropozycji i Handlu w Olsztynie podaje do wiadomości, że przydziały artykułów żywnościowych na kartki styczniowo-lutowe zostaną dokonane w/g nast. rozdzielnika:

- Chleb (80 proc.):
- Kat. I na kupon 1 — 2,5 kg, na kupony 2, 3 i 4 po 2 kg.
- Kat. II na kupon 1 — 2,5 kg, kupon 2 — 2 kg i na kupony 3 i 4 po 1 kg chleba.
- Kat. III na kupon 1 — 2, kg, 2,3 i 4 po 1 kg.
- Kat. I R — na kupony 1 i 2 po 2 kg, na kupony 3 i 4 po 1 kg.
- Kat. II R — na kupony 1, 2, 3 i 4 po 1 kg. chleba.
- Cukier:
- Kat. I na kupon 5 — 1 kg.
- Kat. II na kupon 5 — 0,4 kg.
- Kat. I R na kupon 5 — 0,25 kg.
- Sól:
- Kat. I na kupon 6 — 0,4 kg.
- Kat. II na kupon 6 — 0,4 kg.
- Kat. III na kupon 6 — 0,2 kg.
- Kat. I R na kupon 6 — 0,3 kg.
- Kat. II R na kupon 6 — 0,2 kg.
- Mydło zwykłe:
- Kat. I na kupon 14 — 0,2 kg
- Kat. II na kupon 14 — 0,2 kg
- Kat. I R na kupon 14 — 0,12 kg.

W czwartek dn. 10 bm. w gmachu Sądów w Olsztynie przy pl. Kilińskiego odbyło się pierwsze posiedzenie Sadu Apelacyjnego.

Posiedzenie miało charakter uroczysty. Gmach byłej szkoły, który zajmują obecnie Sady, udekorowano flagami państwowymi.

Na inauguracyjne posiedzenie Sadu przybyli liczni zaproszeni goście, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Obecny był również wojewoda mazurski dr. Z. Robel i prezes W. R. N. ob. L. Dura.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania pierwszej sprawy — prezes Sadu Apelacyjnego ob. Steinman wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił wagę pozyskania Sadu Apelacyjnego dla Olsztyna, który nigdy nie był siedzibą apelacji.

Mówca wyraził żal z powodu niedoceniania, niestety, przez niektórych obywateli tego historycznego momentu dla ziemi warmijsko-mazurskiej, jakim jest niewątpliwie pierwsze posiedzenie Sadu Apelacyjnego w Olsztynie.

— Rok prawie minął — oświadcza mówca — od chwili, gdy umilkły na tej ziemi wyroki niemieckie. W ślad za zwycięską armią, która na swych sztandarach niosła wolność, objęła w posiadanie te ziemie polska administracja. Naturalnym porządkiem przyszły tutaj za nią niezawisłe Sady Rzeczypospolitej, aby ugruntować prawną siłę w tych ziemiach.

W dalszym ciągu mówca podkreślił znaczenie wychowawcze sądów, szczególnie w dobie dzisiejszej, kiedy tak wyraźnie zmniejszyło się wyzucie dobra i zła.

— Sala sądowa jest odbiciem epoki, wraz z całym jej obliczem moralnym. Sąd jest wykonawcą ustaw i

dekretów. Wyroki zapadają w duchu tych ustaw. Sady dzisiejsze wcielają więc w życie nowoczesne prawo — prawo demokratyczne.

Mówca określił następnie wagę instancji, w których zapadają poszczególne wyroki. Ludzie są omylni. Instancje, zapewniające obywatelowi możliwość odwołania, gwarantują maksimum dokładności i słuszności w wymiarze sprawiedliwości.

— Pojęcie wolności jest ściśle związane z pojęciem sprawiedliwości — zakończył mówca.

Z kolei zabrał głos prokurator Sadu Apelacyjnego ob. Z. Kałapski i — w krótkich słowach podkreślił

znaczenie i zadania Sądów szczególnie na tych ziemiach, gdzie tak zastraszająco szerzy się złodziejstwo, szabrownictwo, łapownictwo i wszelkie inne bezcenstwa. Ofiarą tych przestępstw pada przeważnie polska ludność miejscowa, co godzi w najżywotniejszy interes Państwa i Narodu.

Po przemówieniu prokuratora Kałapskiego, ogłoszono 5 minutową przerwę, po czym Sąd przystąpił do rozpatrywania sprawy oskarżonego Prokopowicza, b. zastępcy naczelnika Woj. Wydz. Apropozycji i Handlu. (Sprawozdanie ze sprawy zamieszczamy na str. 4-ej.) (biss)

**Wielkie zadania — skape środki**

*Jak pracuje Woj. Wydział Kultury*

Ze szczupłego grona fachowców, składa się personel Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki.

Prace, które Wydział ma do wykonania, są niezmiernie poważne i do łatwych bynajmniej nie należą. Na szczęście — jak się wydaje — pracownicy Wydziału reprezentują znaczny zasób dobrej woli i zapału.

Chodzi przecież o zagłębienie się w odwieczny na tych ziemiach nurt kultury polskiej, o odcyfrowanie jej, dostojną patyną okrytych śladów.

Zabezpieczenie pamiątek historycznych, ruchomych i nieruchomych, ocalałych z pożogi wojennej, zinwentaryzowanie ich, ochrona rozrzuconych obiektów w terenie — wszystkie te zadania powinny być wykonane przez wytrawnych specjalistów, dysponujących odpowiednimi środkami.

Tymczasem warunki pracy nie zawsze są sprzyjające; trudności komunikacyjne, a przede wszystkim ograniczenia budżetowe, zły stan pogody — jeśli chodzi o przewiezienie szeregu eksponatów do muzeum w Olsztynie — wszystko to niezmiernie utrudnia odpowiedzialną pracę Wydziału.

Należy jednak stwierdzić, że zrobiono już dużo.

Przy współdziałaniu i poparciu Wy-

działu uruchomiono wystawę na Zamku, o której pisaliśmy w numerze wczorajszym.

Zabezpieczono w terenie i częściowo zwieziono do Olsztyna szereg obiektów artystycznych.

Na „warsztacie“ jest szereg projektów konserwatorskich, które w miarę możliwości zostaną zrealizowane.

Do wielkich strat kulturalnych zaliczyć należy zniszczenie Katedry we Fromborku, gdzie ongiś była kaponia Mikołaja Kopernika.

Ocalał natomiast zamek w Licbarku — prastara rezydencja biskupów Warmijskich — m. in. Krasieckiego, ostatniego biskupa-poety.

Dla dobra naszej kultury na tej ziemi całe społeczeństwo, zwłaszcza zamieszkałe w terenie, winno przychodzić Wydziałowi z pomocą, komunikując o zauważonych lub znalezionych obiektach artystycznych, o wyrobach związanych z folklorem Warmii i Mazurów, o wszystkich wreszcie przedmiotach, które zasługują na uwagę, zabezpieczenie i konserwację.

Musimy bowiem pamiętać, że czynnik urzędowy posiada bardzo ograniczone środki i możliwości, chociaż pracuje z pełną dobrą wolą. J. W.

**O pomoc dla woj. Mazurskiego  
Apel inżynierów warszawskich**

W tych dniach powróciła do Warszawy delegacja inżynierów i techników wodociagowo-kanalizacyjnych po odbytej inspekcji okręgu Mazurskiego, w czasie której zapoznano się na miejscu z możliwościami przyjscia z pomocą fachową ziemiom odzyskanym.

Jak wynika ze złożonego sprawozdania, miasta na Warmii i Mazurach posiadają godne uwagi urządzenia wodociagowe i kanalizacyjne. Olsztyn i Zadzobek mają po dwa wodociagi, zupełnie od siebie niezależne. Przeciętne zużycie wody w tych miastach wynosi ok. 70 litrów na dobę na jednego mieszkańca.

Miasta walczą z dotkliwym brakiem sił fachowych oraz skoordynowanych planów odbudowy urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych.

Cały szereg urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych jest zupełnie niezabezpieczonych. W ten sposób cenne te urządzenia są rozkradane.

Inżynierowie warszawscy w swym sprawozdaniu konkludują, iż fachowcy z całej Polski winni dopomóc miastom na Mazurach, znajdującym się w trudnych warunkach, przez delegowanie specjalistów inżynierów, techników czy rzemieślników. (PAP)

**Zgon działacza  
oświatowego**

Dnia 6 bm. zmarł w Warszawie Mgr. Władysław Rychlewicz Inspektor Administracyjny, p. o. zastępcy Naczelnika Wydziału Personalnego w Ministerstwie Oświaty.

**Złoz należna ofiare  
na Pomoc Zimowa**



## Sport i wychowanie fizyczne

**Zwyciężyłes Kusy!**

## Wspomnienie o Januszu Kusocińskim

Czasopismo radzieckie »Fizkultura i sport« zamieszcza ciekawy artykuł, oddając hołd pamięci wielkiego polskiego biegacza,

Dziś, gdy w szeregach odrodzonego sportu nie stanie »Kusego«, warto przypomnieć wspaniałą drogę jego kariery, w której był najlepszym ambasadorem swej ojczyzny.

Janusz Kusociński zwrócił na siebie po raz pierwszy uwagę w 1930 r., wygrywając szereg pojedynków ze zwycięzcą Nurmiego, Petkiewiczem. Osiągnięte już wówczas wyniki stawały go w rzędzie najlepszych biegaczy polskich na średnie i długie dystanse.

W 1931 r. w kraju niepokonanych Finów »Kusy« odnosi zdecydowane zwycięstwo nad Eino Purie'a w Paryżu bije mistrza Francji Rocharda. Tegoż roku w Poznaniu ulega mu mistrz olimpijski, Beccali, na dystansie 1500 m. będącym domeną włoskiego biegacza.

Rok olimpiady 1932 r. był jedną drogą triumfów Kusocińskiego. W Amsterdamie ustanawia nowy re-

kord światowy na 3 km, lepszy od poprzedniego wyniku Nurmiego. W Los Angeles rozbija hegemonię Finów, zdobywając laur olimpijski w biegu na 10 km w czasie nieuzyskanym dotąd na żadnych igrzyskach 30:11,4.

Po olimpiadzie startuje Kusociński w Chicago, zwyciężając mistrza Lehtinena, w Paryżu bije rekord światowy na 4 mile, a w jesieni 1932 r. wygrywa w Warszawie bieg na 5 km z Isohollo, ustanawiając nowy rekord polski.

Wskutek kontuzji kolana Kusociński pauzuje cały rok 1933 i dopiero na wiosnę następnego roku odnosi w Berlinie zwycięstwo nad Duńczykiem Nielsenem i plejadą biegaczy niemieckich.

**Z życia młodzieży****Akcja oświatowa Z.M.D.**

Związek Młodzieży Demokratycznej uruchamia z dniem 1 lutego b. r. Kursy Buchalteryjne, które obejmą następujący program: rachunki, rachunkowość, technika rachunkowości, przebitkowej, wioskiej i amerykańskiej, teoria rachunkowości podwój-

Wznowiona kontuzja nogi nie zezwala mu na start w ciągu długich trzech lat. Niezwykły jednak hart i siła woli wysuwają Kusocińskiego w 1939 r. znów na czoło biegaczy świata.

Trzydziestotrzyletni »Kusy« w biegu na 5 km w Helsinkach przychodzi ramię w ramię z nową gwiazdą fińską Pekurim, a w Sztokholmie zwycięża długodystansowców szwedzkich w doskonałym czasie 14:24,8.

Wojna kładzie kres wspaniałej karierze wielkiego sportowca. Z ręki hitlerowskich oprawców ginie Janusz Kusociński, rozstrzelany pod Warszawą, w palmirskim lasku.

Na skromnym granicie grobowca widnieje niekształtny napis: »śpij, drogi Kusy, i tym razem zwyciężyłeś!« (G)

nej, nauka o budżecie, analiza bilansów, postępowanie administracyjne, opłaty stemplowe, zajęcia praktyczne. Kurs będzie trwał 3 miesiące. Zapisy przyjmowane są w godz. 16-18 w sekretariacie Str. Demokratycznego przy ul. Długiej 26.

**Proszę wstac — sad idzie!**  
**Prokopowicz skazany na 5 lat więzienia**

Pierwsza rozprawa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

Na salę wprowadzają oskarżonego Prokopowicza b. z-cę naczelnika Woj. Wydz. Apropowizacji i Handlu. Oskarżony jest z artykułów 286 par. 2 i 290 par. 2 — Kodeksu Karnego, które mówią o przestępstwach urzędniczych.

W sprawie występuje trzech obrońców — adwokaci — Leszczyński, Jasiński i Kwaśniewski. Oskarża prokurator Kała.

Za chwilę wstac głos: — »Proszę wstac, Sądzie«. Wchodzi prezes Sądu Ap. Jędrzejko B. Steinman, za nim wiceprezes Wł. Dmochowski i sędzia A. Zdorowienko — wszyscy ubrani w togi sędziowskie, z wypustkami i żabotem koloru fioletowego. Prokurator Kałapski ubrany jest w togi z wypustkami i żabotem koloru czerwonego.

Oskarżony w dwóch pierwszych punktach oskarżenia nie przyznaje się do winy, w dwóch następnych przyznaje się tylko częściowo.

Następuje krzyżowy ogień pytań sędziów, prokuratora i obrony.

Wreszcie głos ma prokurator Ka-

łapski. Następnie przemawia mec. Jasiński i reszta obrony. Ostatnie słowo oskarżonego, który prosi Wysoki Sąd o łagodny wymiar sprawiedliwości, zamyka przewód sądowy.

Sąd udaje się na naradę.

W przerwie mamy okazję zbadać nastroje wśród publiczności. Słyszysz głosy uznania dla mowy mec. Jasinskiego.

Po naradzie prezes Steinman odczytał wyrok, którego zebrani — jak nakazuje dobra stara tradycja polska — wysłuchali stojąc.

Sąd Apelacyjny w jednym punkcie oskarżenia uchylił wyrok Sądu Okręgowego, co jednak nie wpłynęło na zmniejszenie dotychczasowej kary: 5 lat więzienia i 10.000 zł. grzywny.

Ponadto Sąd Apelacyjny przychylił się do wniosku prokuratora, pozabawiając skazanego na 5 lat praw obywatelskich i honorowych.

Po 3-minutowej przerwie Sąd przystąpił do rozpatrywania następnej sprawy Józefy Stefanik, oskarżonej o handel bimbrem i kradzionymi rzeczami wojskowymi. Stefanik odsiedzi 8 miesięcy więzienia i zapłaci 10.000 zł. grzywny. (B)

**Migawki****Spotkanie**

Wieczór był ciemny, jak sumienie defraudanta. Dał lekki wiatr w oczy. Z wprawą starego olsztyniaka stąpałem po miejskich wybojach, pogwizdując dla dodania sobie odwagi, gdy nagle...

— Ej — pan, gdzie tu restauracja? — zagadnął mnie niewyraźny zarys człowieka.

Pocziwiec, pomyślałem, pewno chce mnie zaprosić na wódkę. Udzieliłem więc skwapliwie wyczerpujących informacji.

— A broń masz? — z rozbijającą poufalością ciągnął dalej znak zapytania.

— Mam! — wykrzyknąłem z triumfem, wymachując numerem »Wiadomości Mazurskich« z notatką o nowej bombie atomowej. — Mam! Prasa jest najgroźniejszą bronią!

«A zbójców było dwunastu...» Znalazło się ich raptem tylko pięciu i nie mieli kręconych bród, suknie jednak, o ile mogłem zauważyć, były dość plugawe. Zamiast maczugi jeden z nich trzymał coś, co przypominało t. zw. »rozpylacz«, nie mogę atoli twierdzić tego stanowczo.

— Dawaj portfel — powiedział pierwszy Ali-Baba ponurym i smutnym głosem.

Na krótką chwilę portfel zmienił właściciela i znów powrócił do mojej kieszeni. Pożegnaliśmy się w głuchym milczeniu.

Na wódkę nie zostałem zaproszony.

W domu przejrzałem starannie portfel. Wszystko było na miejscu: świadectwo szczepienia ospy, stara żyletka, metryka urodzenia, niezapłacony rachunek za światło, świadectwo szkolne z 1929 r., legitymacja służbowa, kartka I kat. za wrzesień ub. roku i zaszuszony kwiatek z czasów pierwszej miłości.

Brakowało jedynie przydziału na mieszkanie, bo go dotąd nie otrzymałem — i paru banknotów Banku Narodowego.

Głowiłem się długo w noc i nie mogłem przypomnieć, gdzie też wydałem te paręset złotych. (Dzik)

Stosownie do zarządzenia Rady Ministrów (Dziennik Świadczeń Rzeczowych Nr. 24, z dn. 28. 11. 45 r. pozycja 73) żelastwo, żelastwo użytkowe, złom metalu, znajdujące się w posiadaniu przedsiębiorstw państwowych, lub pozostających pod zarządem państwowym, jak również osób prawnych i fizycznych w Województwie Mazurskim, muszą być zgłoszone i zaoferowane do dnia 1-go lutego 1946 roku pod rygorem konfiskaty do

OKRĘGOWEJ ZBIORNIICY ZŁOMU  
I ODPADKÓW NA OKRĘG MAZURSKI  
W OLSZTYNIE  
ul. Golebia 1.

Materiały w. w. powstałe po dniu 1 lutego 1946 r. należy zgłaszać do dnia 15-go każdego miesiąca. (63-3)

**Elbląg Hotel Warszawski**  
ul. Królewiecka 124/126, tel. 21  
Centrum komunikacji samochodowej  
Lektryczność, łazienki, opał.  
CENY PRZYSTĘPNE (66)

**OGŁOSZENIA DROBNE**

UNIEWAZNIAM zagubiony dowód kolejowy Nr. 240 wydany przez D. O. K. P. w Olsztynie, na nazwisko Radarzewska Felicja Irena. (59)

ZAGUBIONO w Olsztynie dnia 6. I. 46 r. portfel, zawierający dwa zaświadczenia Związku Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego, wydane w Łodzi, 1/4 losu Państwowej oraz kartę zdemobilizowania, wydaną przez R. K. U. w Łodzi na nazwisko Ropelski Tadeusz. Laskawy znalazca proszony jest o zwrot dokumentów pod adres: Olsztyn, ul. Jakuba 16. Marciniak Stanisław. (63)

UNIEWAZNIAM legitymację członkowską Spółdzielni »Mazur« Nr. 706 na nazwisko Ossowski Klemens. (64)

PIĘŚ ZAGINAL, młody, niewielki, biało-czarny, z zakręconym ogonkiem, wabi się Reks lub Ciapek. Odprowadzić za nagrodą do Redakcji »Wiadomości Mazurskich« lub ul. Rybaki 42 (nad Długim Jeziorem). (70)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie wojskowe, wydane przez R. K. U. w Liebarku, na nazwisko Zenaję Władysław, urodz. w 1924 r. (69)

UNIEWAZNIAM zagubioną legitymację Spółdzielni »Mazur« w Olsztynie Nr. 1412 na nazwisko Gojrzewska Jadwiga. (67)

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski  
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku »Spółem« w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. (Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.)